

Kapłaństwo kobiet

Autor: Krzysztof Radzimski

Data: 7 maja 2023

Wprowadzenie

Niedawno, 21 lutego 2023 r., „Komitet Wykonawczy SBC [Południowej Konwencji Baptystów w USA] (...) postanowił uznać *Kościół Saddleback* za «nie będący w przyjaznej współpracy z Południową Konwencją Baptystów». Zmiana nastąpiła niecały rok po tym, jak pastor założyciel Rick Warren – znany z serii książek «Kościół świadomy celu» – opuścił ster kościoła i został zastąpiony przez Andy'ego Wooda i jego żonę, Stacie. Komitet Uwierzytelniający przytoczył rolę Stacie jako nauczyciela pastora kościoła jako powód usunięcia z SBC, z powodu braku wiary i praktyki kościoła, która stwierdza w Artykule VI, że «podczas gdy zarówno mężczyźni, jak i kobiety są obdarowani do służby w kościele, urząd pastora jest ograniczony do mężczyzn zgodnie z Pismem Świętym»¹⁾²⁾. *Kościół Saddleback* w Kalifornii, liczy około 22.000 wiernych – to więcej niż cały Kościół Baptystów w Polsce. Zakładamy, że Południowa Konwencja Baptystów z ciężkim sercem podejmowała decyzję o wyłączeniu tak dużej i znanej wspólnoty ze swojej unii.

Kwestia nauczania i ordynacji kobiet, była kiedyś w Polsce niszowym tematem, dziś jednak tak nie jest. Nie jest to wyłącznie jakieś amerykańskie „dziwadło”. Szeroko pojęty kościół protestancki (luteranie, metodyści itd.) w kraju i za granicą, ordynuje kobiety na pastorów i biskupów. Stosunkowo niedawno, 3 lata temu, ordynację kobiet na pastora pomocniczego zaaprobował synod kościoła zielonoświątkowego, największego ewangelikalnego kościoła w Polsce. Również wewnątrz KRK, w ramach tak zwanej „drogi synodalnej”³⁾, rozpatruje możliwość wyświęcania kobiet na księży.

Kobiety, pełnią w społeczeństwie te same role co mężczyźni. Nasza kultura zrównująca prawa mężczyzn i kobiet, afirmująca kobiecość i żądająca parytetów, jest rzeczywistością, która dotyka Kościoła, domagając się odpowiedzi: dlaczego mężczyźni zdają się w nim dominować? Czy skoro kobiety mogą być nauczycielami, wykładowcami akademickimi, skoro mogą być szefami i kierownikami, to dlaczego w Kościele nie miałyby pełnić ról przywódczych i nauczycielskich? Pytanie jest jak najbardziej zasadne i należy na nie możliwe uczciwie odpowiedzieć.

Asumpt do tego będzie stanowić dzisiejszy tekst z Listu do Rzymian, rozdziału 16:1-16, rozdziału tylko pozornie, niewiele wnoszącego do całości przesłania listu. Tymczasem znajdujemy niezwykle ciekawe wzmianki o chrześcijankach, które pełniły ważne zadania w pierwszym Kościele. Czy te i inne wersety, będą wspierać pogląd, że kapłaństwo kobiet jest biblijne?

Prezentacja tekstu

Pozdrowienia

1. Polecam wam zaś **Febe**, naszą siostrę, która jest też **diakonisą** zgromadzenia w Kenchrach, 2. abyście ją przygarnęli w Panu, w sposób godny świętych, i wspomogli ją w każdej sprawie, w której by tego od was potrzebowała, bo i ona była **pomocnicą** dla wielu – również dla mnie samego. 3. Pozdrówcie **Pryskę** i **Akwilę**, moich współpracowników w Chrystusie Jezusie – 4. którzy za moją duszę własnego karku nadstawili, którym nie tylko ja dziękuję, ale i wszystkie zgromadzenia [byłych] pogan – 5. a także zgromadzenie w ich domu. Pozdrówcie mojego ukochanego Epenetosa, który jest pierwszym owocem Azji dla Chrystusa. 6. Pozdrówcie **Marię**, która wiele natrudziła się dla was. 7. Pozdrówcie Andronikosa i **Junię**, moich rodaków i moich współwięźniów, którzy są sławni wśród apostołów, którzy też przede mną narodzili się w Chrystusie. 8. Pozdrówcie Ampliatosa, mojego ukochanego w Panu. 9. Pozdrówcie Urbanusa, naszego współpracownika w Chrystusie i Stachysa, mojego ukochanego. 10. Pozdrówcie Apellesa, wypróbowanego w Chrystusie. Pozdrówcie tych od Arystobulosa. 11. Pozdrówcie Herodiona, mojego rodaka. Pozdrówcie tych od Narcyza, którzy są w Panu. 12. Pozdrówcie **Tryfenę** i **Tryfozę**, które trudzą się w Panu. Pozdrówcie ukochaną **Persis**, która wiele natrudziła się w Panu. 13. Pozdrówcie Rufusa, powołanego w Panu oraz **matkę jego** i moją. 14. Pozdrówcie Asynkrytosa, Flegona, Hermesa, Patrobasa, Hermasa oraz braci, którzy są z nimi. 15. Pozdrówcie Filologosa i **Julię**, **Nereusza** i **jego siostrę**, **Olimpasa** i wszystkich świętych, którzy są z nimi. 16. Pozdrówcie jedni drugich *pocałunkiem świętym*. Pozdrawiają was wszystkie zgromadzenia Chrystusa⁴⁾.

w. 16:1-2 – Febe, Diakon Kościoła w Kenchrach

Gdybyśmy ściśle za tekstem greckim chcieli pójść w tłumaczeniu pierwszych dwóch wersetów, to należałoby dokonać pewnej korekty:

Rekomenduję zaś wam Febę, **diakona Kościoła** w Kenchrach, abyście ją przyjęli w Panu, w sposób godny świętych i wsparli ją we wszystkim czego by potrzebowała, bowiem i ona była **patronką wielu** i mnie samego⁵⁾.

Nasze przekłady próbują wygładzić ten werset, by nie sugerował wprost, że Febe była duchownym Kościoła. Ale robią to zupełnie niepotrzebnie. Służba diakonatu od samego początku, miała charakter pomocowy i wspierający duchownych, tak jak to przedstawiają Dzieje Apostolskie:

1. W tych dniach, gdy liczba uczniów rosła, doszło do szemrania hellenistów przeciw Hebrajczykom, że przy codziennej posłudze przeoczano ich wdowy. 2. Wówczas Dwunastu zwołało rzeszę uczniów i powiedziało: Nie byłoby pożądane, gdybyśmy porzucili Słowo Boga, **aby usługiwać przy stołach**. 3. Znajdźcie sobie natomiast,

bracia, siedmiu cenionych mężczyzn, pełnych Ducha i mądrości, którym zlecimy tę potrzebę, **4. a my poświęcimy się modlitwie i posłudze Słowa.** **5.** I spodobało się to Słowo całej rzeszy, i wybrali *Szczepana*, człowieka pełnego wiary i Ducha Świętego, *Filipa*, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmena i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. **6.** Tych stawili przed apostołami, [którzy] pomodlili się i nałożyli na nich ręce⁶).

Z dalszej części Dziejów, dowiadujemy się, że owi diakoni, byli odpowiedzialni nie tylko za usługiwanie przy stołach, ale też byli ewangelizatorami. Domyślnie, byli to mężczyźni, ale jak widzimy, posługą słowa, czyli urzędem nauczycielskim, zajmowali się apostołowie Jezusa i inni wyznaczeni do tego ludzie.

Febe z Korynckiego portu w Kenchrach, nie była zatem pastorem czy księdzem w naszym rozumieniu, ale osoba duchowną, pełniącą rolę wspierającą, patronką i opiekunką wielu, jak mówi ten tekst. Patronką samego Pawła. Zapewne to ona przyniosła list do Rzymian⁷), a słowo polecenia, było koniecznym uwierzytelnieniem, że osoba ta jest godna zaufania. Zapewne rozdział 16 był oddzielnym dokumentem, który został wpierw wręczony jako list polecający, a rozdziały od 1-15 były listem właściwym⁸).

w. 3-5 – Pryska i Akwila

Pryska i Akwila, małżeństwo wspomniane w Dziejach Apostolskich, 1 Koryntian i 2 Tymoteusza, było zajęte pracą ewangelizacyjną, można powiedzieć, że byli misjonarzami lub apostołami. Paweł wymienia jako pierwsze imię Pryski, co jest ciekawe o tyle, że to zazwyczaj mężczyznę wskazywano jako pierwszego. Pryska lub Pryscylla, w zależności od przekładu, można przypuszczać, była tą ewangelizatorką, która ciągnęła tę odważną służbę, która czasem dokonywała się z narażeniem życia.

w. 7 – Apostoł Junia

Wers 7 wspomina Andronika i Junię, którzy byli zacni wśród apostołów. Junia to imię żeńskie, a obecnie w niektórych przekładach imię Junias, nie istniało w języku łacińskim i stanowi późniejszą korektę, już z czasów średniowiecza. Oczywiście należy zaznaczyć, że nie należeli oni do grona Dwunastu⁹). Służba apostolska, to służba polegająca na tym, że Kościół matka, wysyła ewangelizatorów na pole misyjne, aby zakładali i utwierdzali zbory. To już drugie małżeństwo¹⁰), tak mocno zaangażowane w służbę Ewangelii. Wczesny Kościół nie miał z tym żadnego problemu i my też nie mamy, bo niedawno gościło u nas małżeństwo z fundacji SNAP, gdzie to ona jest tą, która ciągnie tę służbę. Przypomnijcie sobie jednak jej pokorę i miłość dla męża, który ją wspiera.

Inne kobiety

W sumie dzisiejszy tekst wspomina 10 kobiet, które dla Pawła były ważnym wsparciem. Podobnie Jezusowi, towarzyszyły kobiety, Maria u jego stóp uczyła się Bożej nauki jak inni uczniowie, „Joanna, żona Chuzy, zarządcy dóbr Heroda i Zuzanna, i wiele innych [kobiet], służyły mu swymi majątkościami”¹¹). To kobiety widziały Zmartwychwstałego jako pierwsze. Kobiety w Biblii, a zwłaszcza w NT są traktowane jako równe

mężczyznom w dostępie do zbawienia. W Jezusie nie widać żadnej toksycznej męskości. Jego uczniowie byli zdziwieni, że rozmawia z Samarytanką przy studni, że rozmawia z kobietą. Apostoł Paweł w innym liście powie: „Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie”¹²⁾.

Rola mężczyzn

Jednakże, w dzisiejszym tekście, przeważają mężczyźni. Apostołami byli mężczyźni, pierwszymi diakonami byli mężczyźni, wszystkie księgi biblijne, nawet księgi: Estery i Rut, napisali mężczyźni. O biskupach i diakonach, mówi apostoł Paweł, że mają być mężami jednej żony. Kobietom trudno spełnić takie wymaganie. Ten sam Paweł mówi do Tymoteusza:

11. Kobieta niech się uczy w cichości, we wszelkiej uległości; **12. nauczać zaś kobiecie nie pozwalam** ani wynosić się nad męża; ale być w cichości. **13.** Bo najpierw Adam został ukształtowany, potem Ewa. **14.** I nie Adam został zwiedziony, lecz kobieta, gdy została zwiedziona, popadła w przestępstwo; **15.** natomiast szczęścia dozna przez rodzenie [dzieci] – gdy pozostaną w wierze, w miłości, w poświęceniu z umiarem¹³⁾.

Po tych słowach Paweł przechodzi do wymagań dla biskupów i diakonów. A zatem te słowa padają w odpowiednim kontekście. A rolę kobiety zasadza on nie na kulturze starożytnej, ale w porządku stworzenia. Nie ma co ukrywać, że przez ostatnie II tysiąclecie, chrześcijaństwo było zdominowane przez mężczyzn. Zdarzały się kobiety wybitne, zazwyczaj zamożne i wpływowe, ale generalnie Kościół odczytał Pismo Święte jako wzywające mężczyzn do przewodzenia, a zatem i brania odpowiedzialności, do służenia innym, bo to jest sednem bycia pastorem, starszym czy diakonem. Choć wśród współpracowników Pawła były wspaniałe ewangelizatorki i pomocne patronki, to oczekiwał on, a z nim cały Kościół, że to mężczyźni wezmą na siebie trud prowadzenia zborów. Kobiety miały i w tamtych i w obecnych czasach dostatecznie dużo spraw na głowie, by jeszcze obarczać je troską o cały Kościół.

Kapłaństwo kobiet – prawdopodobne przyczyny

W Biblii, kobiety są traktowane na równi w dostępie do zbawienia i do wielu zadań w Kościele, ale tylko nieliczne, zazwyczaj wdowy, albo mężatki, gdzie mąż albo prowadzi, albo wspiera ją w służbie – mogła zaangażować się w pełnym zakresie. Większości kobiet Paweł polecał, by te „dojrzałe doradzały młodszym, jak kochać mężów i dzieci, jak zachować umiar, czystość moralną, jak prowadzić dom, być dobrymi i uległymi własnemu mężom — żeby Słowu Bożemu nie uwłaczano”¹⁴⁾.

Dlaczego zatem XXI w. Kościół tak bardzo dąży do ordynacji kobiet? Powodów jest wiele, ale większość z nich zasadza się na kulturze, a nie na Biblii. Po pierwsze kobiet w kościele jest więcej niż mężczyzn. Kultura naciska, by każdy miał swoją reprezentację. Ordynacja kobiet, może być objawem chęci przypodobania się swojej grupie docelowej.

Spada też ilość chętnych mężczyzn do służby. Wolą zarabiać pieniądze i kupować samochody i elektroniczne zabawki. Wolą iść do Berbera, zrobić modny fryz, założyć markowy ciuch, zamiast usługiwać innym, pilnie uczyć się Bożego Słowa i być wzorem dla innych. Mężczyźni zniewieścili i zdziecinnili, a typowe dla mężczyzn role, zaczęły przejmować kobiety. Kobiety są lepiej wykształcone i pilniejsze. Mężczyźni stali się leniwi umysłowo, wszystko najchętniej oddaliby swoim żonom, by następnie zająć się zadaniami wymagającymi mniej myślenia. Powiedzcie, że tak nie jest.

Ordynacja kobiet to objaw choroby. Objaw choroby męskości lub jej całkowity brak. Męstwo, „polega na umiejętności podjęcia dobrej decyzji mimo niesprzyjających uwarunkowań, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Cnota męstwa czyni zdolnym do stawienia czoła próbom i narażenia się na nieprzyjemne konsekwencje, w imię wyższych wartości”¹⁵⁾. Tego właśnie brak mężczyznom i dlatego wypychają kobiety do zadań, którymi nie chcą się zajmować. Jest to obraz leniwego mężczyzny, który pod pozorem równości i inkluzji, unika swoich obowiązków. Czytany w czwartek 1 List Piotra mówił wyraźnie:

Podobnie mężowie, żyjcie [z żonami] ze zrozumieniem, jako ze **słabszym naczyniem kobiecym**, okazując szacunek jako współdziedziczkom łaski życia, aby wasze modlitwy nie natrafiły na przeszkodę¹⁶⁾.

Kobiety są współdziedziczkami łaski życia, ale mężczyzna rozpoznając w niej słabsze naczynie kobiece, powinien brać na siebie obowiązki jakie dano mężczyznom. Powinien być ewangelistą, głosicielem Słowa, duszpasterzem – jeżeli nie w zborze to choćby we własnej rodzinie. Mówi o tym Paweł w liście do Koryntian:

Natomiast jeśli chcą się [kobiety] czegoś nauczyć, niech w domu pytają swoich mężów, gdyż **kobiecie nie wypada zabierać głosu w kościele**¹⁷⁾.

Czy jesteś tym mężczyzną, który na podstawie Słowa umie odpowiadać na pytania swojej żony? Czy robisz to na podstawie Biblii czy swojego widzimisię. Inaczej może zdarzyć się, że twoja żona odezwie się w zborze mówiąc jakieś bzdury, albo pytając o coś czego powinna dowiedzieć się od ciebie.

Podsumowanie

Mężu, stawiam tobie wyzwanie, byś był zanurzony w Słowie i cierpliwy w jego wyjaśnianiu swojej żonie. Mężu, wzywam ciebie do służby Kościołowi. Do umiejętności działania w zgodzie z innymi braćmi. Wzywam siebie i mnie do posłuszeństwa Słowu, które nakazuje, byśmy ze względu na czas byli nauczycielami. Autor listu do Hebrajczyków żali się:

Bo chociaż **ze względu na czas doprawdy powinniście być nauczycielami**, wy znowu potrzebujecie kogoś, kto by was od początku uczył elementarnych rzeczy ze świętych oświadczeń Bożych i **staliście się jak potrzebujący mleka**, a nie stałego pokarmu¹⁸⁾.

Czas by każdy mężczyzna był zdolny by innych pouczać, ale nie we własnej mądrości, ale w mądrości Bożego Słowa i w autorytecie Jezusa Chrystusa. Zatem ordynację kobiet potraktujmy jak raka, którego trzeba leczyć, a nie karmić. Doświadczenie mówi, że Kościoły, które ordynują kobiety, otwierają się na inne herezje, w tym najmocniej na postulaty aktywistów LGBTQ i inne literki. Zamiast głosić Ewangelię, mówią o ochronie planety, ekologii, weganizmie, miłości dla zwierząt i wolności do dokonywania aborcji i eutanazji. Zapewniam, że nie jest to chwyt erystyczny równi pochyłej, ale doświadczenie Kościołów szwedzkich, norweskich, niemieckich i w Wielkiej Brytanii.

Dlatego trzymając się Bożego Słowa, trzymajmy się jego w całości, abyśmy wytrwali w prawdzie aż do przyjścia Pana jako Kościół święty i nieskalany, oddzielony dla Niego, oddzielony od tego bezbożnego, wynaturzonego pokolenia. Amen.

Bibliografia

1. Hahn S., *List do Rzymian*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W DRODZE”, Poznań 2021, Wydanie I, Katolicki komentarz do Pisma Świętego.
2. Keller T., *List do Rzymian 8-16*, tłum. M. Bartosik, Wydawnictwo MW, Kraków 2022, t. II, Ewangelicki Komentarz do Pisma Świętego.
3. Radzimski K., *Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza*, KChB NDM, Nowy Dwór Mazowiecki 2022.
4. Stasiak S., *List do Rzymian*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2020, t. VI, Nowy Komentarz Biblijny.
5. Zaremba P., *Biblia, Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd.
6. *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975.
7. *Pismo Święte: w przekładzie Nowego Świata*, Strażnica-Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Nadarzyn 1997.

1) *Baptist Faith & Message 2000*, Article VI, <https://bfm.sbc.net/bfm2000/#vi>

2) Howe J., i Porter B., *Saddleback Church deemed 'not in friendly cooperation' with SBC*, BatistsPress, <https://tiny.pl/wz9kk>

3) KAI, *Niemiecka droga synodalna za kapłaństwem kobiet*, <https://www.ekai.pl/niemcy-droga-synodalna-za-swieceniem-kobiet/>

4) P. Zaremba, *Biblia, Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd., w. Rz 16:1-16.

5) K. Radzimski, *Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza*, KChB NDM, Nowy Dwór Mazowiecki 2022, w. Rz 16:1-2.

6) P. Zaremba, *SNPD...*, w. Dz 6:1-6.

7) T. Keller, *List do Rzymian 8-16*, tłum. M. Bartosik, Wydawnictwo MW, Kraków 2022, t. II, Ewangelicki Komentarz do Pisma Świętego, s. 250.

8) S. Hahn, *List do Rzymian*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W DRODZE”, Poznań 2021, Wydanie I, Katolicki komentarz do Pisma Świętego, s. 363.

- ⁹⁾ por. S. Stasiak, *List do Rzymian*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2020, t. VI, Nowy Komentarz Biblijny, s. 656–657.
- ¹⁰⁾ S. Hahn, *Rzymian...*, s. 367.
- ¹¹⁾ *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975, w. Łk 8:3.
- ¹²⁾ Tamże, w. Ga 3:28.
- ¹³⁾ P. Zaremba, *SNPD...*, w. 1Tm 2:11-15.
- ¹⁴⁾ Tamże, w. Tt 2:4-5.
- ¹⁵⁾ Wikipedia, *Męstwo*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/M%C4%99stwo>
- ¹⁶⁾ P. Zaremba, *SNPD...*, w. 1P 3:7.
- ¹⁷⁾ Tamże, w. 1Kor 14:35.
- ¹⁸⁾ *Pismo Święte: w przekładzie Nowego Świata*, Strażnica-Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Nadarzyn 1997, w. Hbr 5:12.

2024 - Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Sukienna 52, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
<https://kosciol-jezusa.pl> <http://ndm.baptysci.pl>